

Koncepcja ciała uniwersalnego

W 2006 roku stworzyłam artystyczną koncepcję ciała uniwersalnego, która stanowiła podstawę mojego doktoratu[1].

Ciało uniwersalne to ciało zawierające elementy, które posiadają wszystkie ciała bez względu na rasę czy płeć oraz wszystkie rodzaje tożsamości, które ciało przybiera.

Ciałem uniwersalnym jest więc krew, serce, tkanki, łyzy... Każdy bowiem człowiek, bez względu na to jak wygląda, gdzie mieszka, w co wierzy – posiada je. W swojej sztuce uwzględniałam widzenie człowieka w całości – takim, jakim jest. Zaprzeczyłam istnieniu idealnego w proporcjach, pięknego ciała, jak to miało miejsce w sztuce renesansu. Kolejnym etapem było dotarcie do osób ze szczególnymi potrzebami. Ponieważ reprezentuję dziedzinę sztuki, która najczęściej wykorzystuje zmysł wzroku w odbiorze prac artystycznych, skierowałam swoje zainteresowania, między innymi, do tej grupy społecznej. W 2010 roku trafiłam na szkolenie[2] z audiodeskrypcji[3], które prowadziły osoby niewidzące. Najważniejszym zdaniem, które usłyszałam podczas kursu, było to, że „człowiek niewidzący może zobaczyć”. To był przełom dla mnie i nowy kierunek w praktyce artystycznej oraz pracy ze studentami i studentkami.

Praca dydaktyczna

Od ponad dziesięciu lat prowadzę zajęcia z ilustracji. Podczas kształcenia zwracam uwagę na takie czynniki jak: dostępność do obrazu, treści, sztuki, nauki, uwzględniając również osoby z niepełnosprawnością wzroku. Największym problemem, jeszcze kilka lat temu, był dostęp do nowoczesnych technologii, np. tyflografiki[4] w ilustracjach stworzonych przez studentów dla osób niewidomych i słabowidzących. Udało się zrealizować jedną taką pracę magisterską w 2015 roku zatytułowaną *Zielnik*, której autorką była Anna Zielińska[5]. Praca uwzględniała ilustracje i tekst, w której użyto odpowiedniej czcionki do czytania oraz alfabetu Braille’a[6]. Praca skierowana była do osób widzących, niewidzących oraz słabowidzących.

Kolejnym wyzwaniem projektowym było znalezienie trwałych materiałów i prostej technologii w pracy nad ilustracjami i obrazami dla osób z niepełnosprawnością wzroku. Skupiliśmy się głównie nad znalezieniem odpowiedniego łączenia w jedną całość wypukłych ilustracji oraz testowaniem niektórych materiałów. Całkiem dobrym rozwiązaniem było zastosowanie płótna introligatorskiego. To materiał, który dobrze przykleja się do tektury, a jednocześnie jest wystarczająco trwały podczas dotykania, „oglądania poprzez dotyk” obrazu. W sprzedaży dostępne są różne rodzaje takiego płótna: miękkie, ze strukturą

włókien, lub śliskie, które można zastosować do budowania wypukłych ilustracji.

Bardzo istotnym elementem w projektowaniu książek dla najmłodszego odbiorcy jest zastosowanie odpowiedniej typografii. Pewne założenia w pracy z tekstem wypracowałam z moją kilkuletnią córką, która zwróciła uwagę na nieczytelność tekstu w książkach dla dzieci. Graficy i projektanci mają skłonność do używania zbyt małych i skomplikowanych krojów pisma. Potrzebą kilkuletniej osoby było samodzielne czytanie, tymczasem zastosowany krój pisma w większości książek był nie do odczytania. Dostępność do treści, samodzielnego czytania, a nie tylko do obrazu, powinna być zapewniona dla dzieci wczesnoszkolnych, ale także dla dzieci z trudnością w czytaniu czy dzieci pochodzących z różnych obszarów kulturowych czy językowych. Tak więc zastosowanie litery jednoelementowej, prostej, a przede wszystkim dużej w tekście jest konieczne, aby z książki mogło korzystać wiele osób.

Praca artystyczna

W ostatnich latach obserwujemy znaczny wzrost dostępności sztuki w muzeach oraz instytucjach kultury. Do wystaw dołączone są plansze tyflograficzne czy audiodeskrypcja. Działy edukacyjne organizują oprowadzanie dla widzów ze szczególnymi potrzebami, również posługujących się innym językiem niż polski. Nieco gorzej wygląda dostępność do kultury w prywatnych galeriach. Jako artystkę zawsze interesowało mnie dotarcie ze sztuką do szerokiej publiczności. Tak się stało w przypadku mojej wystawy organizowanej przez galerię lokal_30 w Warszawie, która szczególną wagę przykładła do równościowego traktowania ludzi. Galeria we współpracy z Fundacją Wielozmysły^[7] zorganizowała specjalny pokaz. Przed oprowadzaniem pracowałam bezpośrednio z osobami oprowadzającymi. Omówiliśmy najważniejsze założenia, wątki wystawy i haptyczność wystawianych prac. Fundacja przygotowała materiały sensoryczne dla odbiorców, część prac można było dotykać na wystawie (co często biorę pod uwagę przy ich wcześniejszym tworzeniu). Było to jedno z ważniejszych doświadczeń w mojej praktyce artystycznej.

[1] Małgorzata Niespodziewana-Rados: Ciało. Artystyczna koncepcja ciała uniwersalnego, 2006, doktorat, Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie.

[2] Szkolenie z audiodeskrypcji prowadzone przez Fundację Audiodeskrypcja, Bunkier Sztuki w Krakowie, 16-18.12.2010.



[3] Audiodeskrypcja – nagrany tekst opisujący obraz osobom, które nie widzą lub słabo widzą.

[4] Tyflografika - ilustracje tyflograficzne - wypukłe obrazy odczytywane za pomocą dotyku.

[5] Ilustracje tyflograficzne zostały wykonane w Studiu Tyflografiki Marka Jakubowskiego.

[6] Alfabet Braille'a - alfabet umożliwiający zapisywanie i odczytywanie tekstów osobom niewidomym.

[7] 7 31.07.2020, godz. 17.00 - Spacerownik Wielozmysłowy w galerii lokal_30.

Oprowadzanie po wystawie Małgorzaty Malwiny Niespodziewanej „Katarzyna, Erna, Maria”.

Informacja: <https://www.wielozmysly.org/pl/projekt/spacerownik>